

## *Kina na Dolnym Śląsku: rekonesans historyczny\**

**ABSTRACT.** Dębski Andrzej, *Kina na Dolnym Śląsku: rekonesans historyczny* [Cinemas in Lower Silesia: historical reconnaissance]. „Images” vol. XXVI, no 35. Poznań 2019. Adam Mickiewicz University Press. Pp. 129–145. ISSN 1731-450X. DOI 10.14746/i.2019.35.07.

The highest level of cinema attendance in Lower Silesia after World War II was recorded in 1957. It was higher than before the war and lower than during the war. In the years that followed it steadily declined, influenced by global processes, especially the popularity of television. This leads us to reflect on the continuity of historical and film processes, and to look at the period from the 1920s to the 1960s as the ‘classical’ period in the history of cinema, when it was the main branch of mass entertainment. The examples of three Lower Silesian cities of different size classes (Wrocław, Jelenia Góra, Strzelin) show how before World War II the development from ‘the store cinema [or the kintopp] to the cinema palace’ proceeded. Attention is also drawn to the issue of the destruction of cinematic infrastructure and its post-war reconstruction. In 1958 the press commented that ‘if someone produced a map with the towns marked in which cinemas were located, the number would increase as one moved westwards’. This was due to Polish (post-war) and German (pre-war) cinema building. The discussion closes with a description of the Internet Historical Database of Cinemas in Lower Silesia, which collects data on cinemas that once operated or are now operating in the region.

**KEYWORDS:** regional history of cinema, Lower Silesia, cinema in Germany

W 1958 roku „Słowo Polskie” konstatowało w odniesieniu do kin istniejących na terenie kraju: „Gdyby ktoś sporządził mapę z zaznaczonymi miejscowościami, w których znajdują się kina, ilość ich zagęszczałaby się w miarę posuwania się na zachód. Rzeczywiście, «geografia kinowa» Polski wskazuje na uprzywilejowanie terenów zachodnich: najwięcej tu kin wiejskich, spora ilość kin w miastach” [1].

Działania wojenne na Dolnym Śląsku nie objęły całego regionu – w dniu kapitulacji Niemiec linia frontu przebiegała wzdłuż Lubania, Lwówka Śląskiego, Strzegomia i dalej w kierunku południowym do Cieszyna. Tereny położone na południe od tej linii oszczędzone zostały przed zniszczeniami wojennymi, podczas gdy północne powiaty charakteryzował duży procent szkód. Jelenia Góra, Wałbrzych czy Kłodzko były w zasadzie nieuszkodzone, znacznie ucierpiał choćby Wrocław [2]. Nie dziwi więc, że we wrześniu 1945 roku oddano do eksploatacji 17 kin – między innymi w Jeleniej Górze, Wałbrzychu, Dzierżoniowie, Nowej Rudzie, Ząbkowicach Śląskich, Kłodzku. Jako pierwsze na Dolnym

\* Artykuł w ramach projektu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/D/HS2/00553.  
[1] L. Goliński, *Czy mieszkańcy ziem zachodnich mogą uczęszczać do kina?*, „Słowo Polskie” 1958, 13.01.

[2] Zob. A. Dębski, *Działania wojenne, przejmowanie terenów Dolnego Śląska przez Armię Czerwoną*, [w:] *Dolny Śląsk 1945 – Dolny Śląsk 2005*, red. B. Cybulski, Wrocław 2006, s. 53–56.

Śląsku, już 5 maja, stałą działalność rozpoczęło legnickie kino Polonia (wcześniejsze Zentral-Lichtspiele), a 16 czerwca we Wrocławiu zainicjowała działalność Warszawa (dawny Palast-Theater). Do końca 1945 roku w regionie uruchomiono 31 kin, w tym kolejne trzy we Wrocławiu, które (wyjątkowo) nieźle przetrwały wojnę: Polonię, Pionier i Śląsk (dawniejsze Odertor-Lichtspiele, Titania-Theater i Capitol – ten ostatni stracił podczas wojny okazałą fasadę)[3]. W 1963 roku we Wrocławiu wśród pięciu kin I kategorii (także z najwyższą liczbą miejsc), cztery były pochodzenia niemieckiego (Warszawa, Śląsk, Pokój, Przodownik), a wyjątkiem był Gigant w Hali Ludowej, otwarty w 1957 roku, na pięć tysięcy miejsc[4].

W 1957 roku odnotowano na Dolnym Śląsku największą liczbę widzów w kinach w okresie powojennym – 23,7 mln[5]. Później systematycznie ona spadała – do 17,6 mln w roku 1965 i 13,6 mln w roku 1970[6]. Statystyczny mieszkaniec województwa wrocławskiego w roku 1957 uczestniczył w blisko 12 seansach filmowych, a w roku 1970 odwiedził kino ponad pięć razy. Na spadek frekwencji wpływ miały procesy globalne, przede wszystkim upowszechnianie się telewizji od lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Największą liczbę kin i miejsc kinowych w powojennej historii Dolnego Śląska odnotowano natomiast w 1961 roku: funkcjonowało tu 329 kin, w tym 237 stałych, 53 półstałe i 39 ruchomych; kina stałe i półstałe dysponowały 78,9 tys. miejsc (34 na 1000 mieszkańców)[7]. W kolejnych latach liczba kin i miejsc spadała. W 1970 roku na Dolnym Śląsku działało 191 kin stałych oraz 56 ruchomych, przy czym kina stałe dysponowały 55,9 tys. miejsc (22 na 1000 mieszkańców), a kina półstałe przekształcono lub zlikwidowano[8].

Według spisu z 1935 roku na Dolnym Śląsku (rejencja wrocławska i legnicka) działało 185 kin stałych, które posiadały 66,7 tys. miejsc (21 na 1000 mieszkańców). Połowa z nich (95) przypadała na gminy do 10 tysięcy osób. Dominowały kina niewielkie (do 300 miejsc), natomiast największe (ponad 1000 miejsc) funkcjonowały we Wrocławiu (3), Legnicy (1) i Görlitz (1)[9]. Spośród ostatnich cztery przetrwały wojnę, a trzy znalazły się w granicach państwa polskiego: Capitol (Śląsk) i Scala (Pokój) we Wrocławiu, jak też Zentral-Lichtspiele (Polonia) w Legnicy. Spis nie obejmował wszystkich instytucji prowadzących działalność

[3] Zob. M. Sznajder, *Upowszechnianie kultury filmowej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1975*, [w:] *Kultura na Dolnym Śląsku*, red. J. Trzynadłowski, Warszawa–Wrocław 1977, s. 262.

[4] Zob. *Wrocław. Przewodnik po dawnym i współczesnym mieście*, Warszawa 1963, s. 315.

[5] Zob. *Rocznik statystyczny miasta Wrocławia i województwa wrocławskiego 1959*, Wrocław 1959, tablica 11(294).

[6] Zob. *Rocznik statystyczny miasta Wrocławia 1971*, Wrocław 1971, tablica 11(215); *Rocznik statystyczny województwa wrocławskiego 1971*, Wrocław 1971, tablica 11(225).

[7] Zob. *Dolnośląski rocznik statystyczny 1964*, Wrocław 1964, tablica 8(202).

[8] Zob. *Rocznik statystyczny miasta Wrocławia 1971*, Wrocław 1971, tablica 10(214); *Rocznik statystyczny województwa wrocławskiego 1971*, Wrocław 1971, tablica 12(226).

[9] Zob. A. Dębski, *Kina na Dolnym Śląsku w świetle spisu z 31 marca 1935 r.*, [w:] *Błogosławiony kraj? Szkice o historii i pamięci Dolnego Śląska*, red. D. Margiela, K. Ruchniewicz, Wrocław 2011, s. 104–105.

filmową, w szczególności kin objazdowych, szkolnych i placówek prowadzonych przez NSDAP.

Porównując liczbę kin na Dolnym Śląsku na przestrzeni lat, należy pamiętać, że obszar administracyjny regionu zmieniał się w czasie: przed wojną obejmował blisko 27 tysięcy km<sup>2</sup> oraz zamieszkały był przez 3,2 mln ludzi, natomiast dziś obejmuje 20 tysięcy km<sup>2</sup> i zamieszkały jest przez 2,9 mln osób (dawne jego tereny znajdują się w województwach dolnośląskim, lubuskim, opolskim oraz w Niemczech). W rekordowym dla powojennej frekwencji kinowej 1957 roku województwo wrocławskie o powierzchni 19 tys. km<sup>2</sup> zamieszkiwało nieco ponad 2 mln osób.

Nie ma bezpośrednich statystyk odnoszących się do frekwencji na Dolnym Śląsku przed wojną. W skali całych Niemiec rekordowy dla okresu weimarskiego był rok 1928, gdy w kinach odnotowano 352 mln widzów. Późniejszy kryzys gospodarczy i masowe bezrobocie wpłynęły na obniżenie frekwencji w kinach – stan z 1928 roku osiągnięto ponownie dopiero w 1936 roku (przeciętny widz niemiecki uczęszczał wówczas do kina blisko sześć razy w roku). W kolejnych latach frekwencja rosła, a gwałtowny jej przyrost nastąpił podczas wojny – na przykład w 1942 roku roczna częstotliwość wizyt w kinach w przeliczeniu na mieszkańca wyniosła ponad 14 razy<sup>[10]</sup>.

Można założyć, że frekwencja w skali Dolnego Śląska kształtowała się analogicznie do frekwencji w Niemczech. Bliższymi danymi dysponujemy dla Wrocławia: rekordowy w latach Republiki Weimarskiej był rok 1929, gdy kina odwiedziło 5,9 mln widzów. Po okresie kryzysu do liczby tej zbliżono się w roku 1935 (5,8 mln) – statystyczny mieszkaniec miasta był wówczas w kinie dziewięć razy. W roku 1938 frekwencja wyniosła 7,2 mln, natomiast w 1940 roku aż 11,3 mln – w okresie tym przeciętny wrocławianin zwiększył częstotliwość „chodzenia do kina” z blisko 12 do 18 rocznie (w Legnicy odnotowano wówczas 1,3 mln widzów; statystyczny legniczanie był w kinie blisko 17 razy)<sup>[11]</sup>. W kolejnych latach do kin uczęszczano jeszcze chętniej – w 1943 roku odnotowano we Wrocławiu 14,8 mln widzów (wśród nich byli też liczni żołnierze)<sup>[12]</sup>. Kina grały do momentu, gdy na miasto zaczęły spadać bomby i zarządzono ewakuację. Taubentzien-Theater działał do 21 stycznia 1945 roku (w 1944 roku zgromadził trzy razy więcej widzów niż przed wojną)<sup>[13]</sup>, podobnie było w przypadku Capitolu: „Ostatnim dużym sukcesem była Marika Röck ze swoim filmem *Kobieta moich marzeń*. Tańczyła ona przez Boże Narodzenie, przez Nowy Rok, tańczyła, aż Rosjanie zaczęli natarcie, i tańczyła jeszcze, gdy uciekający chłopci

[10] Zob. G. Stahr, *Volksgemeinschaft vor dem Leinwand? Der nationalsozialistische Film und sein Publikum*, Berlin 2001, s. 57, 64, 175.

[11] Zob. *Schlesische Besucherzahlen*, „Film-Kurier”, 15.03.1941.

[12] Zob. B. Drewniak, *Teatr i film Trzeciej Rzeszy*, Gdańsk 2011, s. 366.

[13] Zob. A. Dębski, *Kina w niemieckim Wrocławiu (1906–1945)*, [w:] *Wrocław będzie miastem filmowym... Z dziejów kina w stolicy Dolnego Śląska*, red. A. Dębski, M. Zybura, Wrocław 2008, s. 50.

pędzili wrocławskimi ulicami swoje stada bydła. Podczas oblężenia obrońcy Wrocławia wiele razy dopominali się o kinooperatora, który by im znowu puścił tańczącą Marikę. Ale linia frontu zbliżała się i w końcu foyer zamieniono w stajnię. Ciężka artyleria obróciła w ruinę budynek frontowy w marcu 1945 roku; sam teatr zachował się”[14].

W 1957 roku wrocławskie kina odwiedziło 6,2 mln widzów – przeciętny mieszkaniec miasta był w kinie blisko 16 razy[15]. To częściej niż przed wojną i rzadziej niż podczas niej – tę ogólną tendencję można chyba odnieść do całego regionu. Skłania ona do refleksji nie tylko na temat roli filmu podczas wojny, zniszczeń infrastruktury kinowej i jej odbudowy, ale także ciągłości procesów historyczno-filmowych, która pozwalałaby spojrzeć na okres od lat dwudziestych do sześćdziesiątych XX wieku jak na „klasyczny” okres kina, gdy było ono główną formą masowej rozrywki – do czasu, gdy pojawiła się telewizja.

Pierwsze kina stacjonarne nie zapowiadały ich późniejszego splendoru. Minęło zresztą całe dziesięciolecie od wynalezienia kinematografu, nim zaczęły się one pojawiać w krajobrazie miejskim Dolnego Śląska. Pierwszy pokaz filmowy w regionie odbył się 7 września 1896 roku w małej salce Wrocławskiego Domu Koncertowego. Obiekt wybrano nieprzypadkowo – mieścił się przy Gartenstr. (dziś ul. Piłsudskiego), był znany każdemu wrocławianinowi, a jego duża sala koncertowa (na 1200 miejsc) stale była wypełniona do ostatniego miejsca. W trakcie trzech miesięcy (do 6 grudnia) projekcje lumierowskie w Domu Koncertowym obejrzeć mógł co czwarty mieszkaniec miasta, przy czym przed końcem 1896 roku filmy można było oglądać w trzech kolejnych miejscach, co pokazuje, jak szybko spopularyzowany został we Wrocławiu nowy wynalazek. W kolejnych latach film zagościł na stałe jako element repertuarowy w trzech wrocławskich teatrach *variétés*, miasto odwiedzały ponadto objazdowe kinematografy[16].

Kina objazdowe funkcjonowały w dwóch formach: albo wynajmowano sale, w których organizowano projekcje filmowe, albo ustawiano drewniane budy, które transportowano koleją z miejsca na miejsce. W tej drugiej formie kina gościły na jarmarkach, festynach oraz targach, co znacznie spopularyzowało nową rozrywkę. Niemiecka baza kin objazdowych odnotowuje pobyty wędrownych kiniarzy w latach 1900–1911 w takich dolnośląskich miejscowościach jak Nowa Ruda, Kłodzko, Ząbkowice Śląskie, Świdnica, Świebodzice, Lubawka, Kowary, Lwówek Śląski, Lubań, Świerzawa, Jawor, Legnickie Pole, Lubin, Szprotawa, Głogów, Syców i Oleśnica[17]. Forma kina objazdowego miała swoją kontynuację w późniejszych latach – na przykład w 1938 roku śląska placówka NSDAP dysponowała 36 specjalistycznymi pojazdami,

[14] *Das „Capitol” in Breslau* [wspomnienie Wenera Riedela], „Der Schlesier” 1954, Nr. 8.

[15] Wrocław liczył wówczas 394 tys. mieszkańców. Zob. *Rocznik statystyczny miasta Wrocławia i województwa wrocławskiego 1959*, Wrocław 1959, tablice 2(10) i 11(294).

[16] Zob. A. Dębski, *Historia kina we Wrocławiu w latach 1896–1918*, Wrocław 2009, s. 52–93.

[17] Zob. *The Fairground Cinema Database*, <<http://earlycinema.dch.phil-fak.uni-koeln.de>> [dostęp: 13.05.2019].

które jeździły od wsi do wsi, żeby świadczyć tam „pracę filmowo-propagandową” (kina miały w ofercie także filmy rozrywkowe, jak na przykład *Truxa* z popularną tancerką La Janą)[18]. A w 1946 roku na trasę wyruszyły polskie ekipy „ruchomiaków” pod kierownictwem Michała Zawalnickiego i Anatola Skorego, które otrzymały do wyświetlania kilka filmów radzieckich. „Już nigdy nie cieszone się tak z przyjazdu kina, jak wówczas” – wspominał Zawalnicki[19]. Ową konstatację można chyba odnieść i do doświadczeń wcześniejszych lat, gdy do Dolnoślązaków z małych wsi i miasteczek docierały kina objazdowe.

Kina stacjonarne na Dolnym Śląsku otwierano od 1906 roku, najpierw w największych miastach, później w coraz mniejszych. Ich ekspansja powodowała, że liczba kin objazdowych zaczęła gwałtownie spadać po roku 1910. Wśród przyczyn powstawania kin stałych ważną rolę odgrywały czynniki ekonomiczne. Wobec kryzysu handlu detalicznego wielu przedsiębiorców znalazło efektywny model biznesowy w organizacji projekcji filmowych, spopularyzowanych już przez kina objazdowe[20]. Nie wymagały one wielkich inwestycji sprzętowych i lokalowych. W 1907 roku takie skromne kina działały już we Wrocławiu (dwie filie Fata-Morgana, Central-Theater, dwie filie Zur Lachmuskel) [21], Legnicy (Metropol) i Görlitz (Empire-Theater)[22], a także w Jeleniej Górze (Bioskop-Theater)[23]. Kolejne lata znaczyły ilościowy i jakościowy rozwój kin, często opisywany w Niemczech sloganem „od kina sklepowego [lub kintoppu] do pałacu kinowego”. Na przykładach kilku miejscowości dolnośląskich (Wrocław, Jelenia Góra, Strzelin) pokażemy, jak on przebiegał.

Ludność Wrocławia w okresie 1900–1939 wzrosła z 420 do 620 tysięcy mieszkańców. Tuż przed wojną w dolnośląskiej stolicy funkcjonowało blisko 40 kin, przy czym konkurencja i inne czynniki sprawiły, że już wcześniej wiele z nich zniknęło z mapy miasta – gdyby policzyć lokalizacje, w których funkcjonowały kina przed rokiem 1945, otrzymalibyśmy liczbę bliską 80. „Kamienie milowe” wrocławskiego budownictwa kinowego stanowiło kilka z nich[24].

Pierwszym stacjonarnym kinem we Wrocławiu była Fata-Morgana, mieszcząca się na parterze domu handlowego Victoria przy Nicolaistr. 65–68 (św. Mikołaja). Funkcjonowało onodo 1914 roku. Było

## Wrocław: metropolia

[18] Zob. E. Ro., *Ein Kino fährt ins Dorf*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1938, 27.03.

[19] Cyt. za: M. Sznajder, op.cit., s. 262.

[20] Zob. J. Garncarz, *O powstawaniu kin w Niemczech w latach 1896–1914*, tłum. T. Gabiś, [w:] *KINtop. Antologia wczesnego kina*, cz. I, red. A. Dębski, M. Lopperdinger, Wrocław 2016, s. 222–228.

[21] Zob. A. Dębski, *Historia kina we Wrocławiu...*, s. 99–107.

[22] Zob. *Programme von Kinematograph-Theatern* oraz *Adressen-Liste*, „Der Kinematograph” 1907, 2.10.

[23] Zob. I. Łaborewicz, *Zarys historii kin w Jeleniej Górze w latach 1896–1945*, [w:] *Z dziejów kina na Dolnym Śląsku do 1945 roku*, red. A. Dębski, Poznań, w przygotowaniu.

[24] Więcej na temat kin wrocławskich z okresu cesarskiego zob. A. Dębski, *Historia kina we Wrocławiu...* Na temat kin w czasach weimarskich i Trzeciej Rzeszy zob. idem, *Nowoczesność, rozrywka, propaganda. Historia kina we Wrocławiu w latach 1919–1945*, Wrocław 2019.

to typowe „kino sklepowe” – wąskie i podłużne, mieszczące początkowo 100, a po modernizacji w roku 1909 – 150 widzów. Poza filmami oferowano w nim – jak w przypadku wielu kin berlińskich – piwo. W związku z tym pierwsze kina często nazywano „kintoppami” – pochodzące z dialektu berlińskiego wyrażenie powstało z połączenia słów „Kinematograph” i „Topp”, przy czym ten ostatni wyraz oznaczał kufel piwa o pojemności 0,4 litra<sup>[25]</sup>. Istnieje też nieco inne wyjaśnienie tego słowa, wskazujące na charakter pierwszych kin – otóż wspomniany kufel piwa kosztował 10 fenigów, a określenie „Topp” stało się synonimem taniości. Był więc „Sechsertopp” (omnibus konny), „Wichstopp” (cylinder) i „Kintopp”<sup>[26]</sup>. Restrykcyjne przepisy podatkowe magistratu z 1913 roku, których celem było utrudnienie działalności małych i tanich kin, spowodowały, że Sara Kayser – założycielka Fata-Morgany – sprzedała wówczas swoje kino i opuściła Wrocław. Dwóch kolejnych właścicieli nie zdołało zapewnić mu konkurencyjności.

W 1909 roku otwarto Colosseum na 600 miejsc, anonsowane w prasie jako „największy kinematograficzny teatr Śląska”. Na owe czasy było to rzeczywiście jedno z największych kin w Niemczech. Powstało – jako pierwsze tego typu we Wrocławiu – z przekształcenia znanego teatru *variétés* Scala (przy Nicolaistr. 27), który z uwagi na szybko rosnącą popularność filmu zmienił swoją funkcję. Właściciel próbował pozyskać widzów z lepiej sytuowanych kręgów społecznych, jednak nie w pełni mu się to udało – ta w sporej mierze wywodziła się z biednych przedmieść: Mikołajskiego i Odrzańskiego. Po dwóch latach sprzedał kino, a nowy właściciel przemianował je na Eden-Theater. Pod tą nazwą działało do 1932 roku (wtedy powrócono do nazwy Scala), a w 1927 roku powiększono je do ponad 1000 miejsc (dobudowano balkon).

Najbardziej prestiżowe obiekty muzyczne i teatralne we Wrocławiu na przełomie XIX i XX wieku mieściły się przy Schwednitzerstr. (ul. Świdnicka) i Gartenstr. (ul. Piłsudskiego): Teatr Miejski, Dom Koncertowy, operetka Schauspielhaus, popularny Teatr Liebicha. Okolica ta stała się atrakcyjna także dla kin. W 1910 roku przy Neue Schwednitzerstr. 16 uruchomiono Palast-Theater, którego nazwa świadczy o aspiracjach właścicieli. W kinie tym premierę miała między innymi duńska *Otchłań* z Astą Nielsen, która zapoczątkowała epokę długometrażowych filmów we Wrocławiu (1910)<sup>[27]</sup>. Po 41 miesiącach działalności oczekiwano tu milionowego widza, co oznacza, że przed pierwszą wojną światową kino odwiedzało średnio 800 osób dziennie – przy

[25] Zob. H.H. Diederichs, *Frühgeschichte deutscher Filmtheorie. Ihre Entstehung und Entwicklung bis zum ersten Weltkrieg*, rozprawa habilitacyjna na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu J.W. Goethego we Frankfurcie nad Menem 1996, <<http://publikationen.uni-frankfurt.de/opus4/frontdoor/index/index/docId/4924>> [dostęp: 13.05.2019], s. 36.

[26] Zob. *Kleines Feuilleton*. „Kintopp”, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1935, 13.01.

[27] Zob. M. Loiperdinger, *Abgründe (Przepaść) – Początek długometrażowych filmów fabularnych we Wrocławiu (1910/1911)*, tłum. A. Dębski, [w:] *Wrocław będzie miastem filmowym...*, s. 55–63. Tłumacząc powyższy artykuł, nie wiedziałem jeszcze, że w polskich kinach film ten wyświetlano pod tytułem *Otchłań* (org. *Afgrunden*) i posłużyłem się tytułem *Przepaść*, spotykany w starszej literaturze przedmiotu.

widowni na 450 miejsc. W 1925 roku dobudowano balkon, zwiększając liczbę miejsc o 200.

Pierwszym kinem z balkonem we Wrocławiu było Kammer-Lichtspiele, otwarte w 1912 roku przy Schweidnitzerstr. 31. Gdy w 1926 roku w Berlinie ukazała się książka o architekturze kinowej w Niemczech, było to jedyne wrocławskie kino, na które zwrócono uwagę:

Z jakim nakładem i starannością budowano teatr świetlny już w roku 1912, pokazuje wystrój wnętrza Kammer-Lichtspiele we Wrocławiu. Nowoczesne siedzenia, lekko wznoszące się łóżka, jak też wbudowanie balkonu pozwalają już rozpoznać tu duży postęp w rozwoju teatrów świetlnych. Niezapomniane jest bogate oświetlenie sufitowe, które dopiero przydaje wnętrzu właściwego, uroczystego tonu[28].

Otwarcie tego kameralnego kina na 380 miejsc spotkało się z ciekawą opinią wrocławskiej prasy, która zwracała uwagę, że budynki teatralne stoją puste, natomiast kwitną kintoppy. Jednak – pisano w dość sarkastycznym tonie – kino zbudowano w podwórzu, „żeby ułatwić wejście tym wszystkim zawstydzonym osobistościom, które się nieco krępują przed zniknięciem w ciemnościach kintoppu bezpośrednio z ulicy, w sposób otwarty i przed wszystkimi ludźmi”[29]. Kina więc wciąż jeszcze uchodziły za miejsca o podejrzaną reputację.

W 1913 roku przy Tauentzienplatz 15 (pl. Kościuszki) otwarto najbardziej komfortowe kino Wrocławia doby cesarskiej – Tauentzien-Theater. Ono również znajdowało się w pobliżu Teatru Miejskiego, ale nie wchodziło się do niego przez bramę uliczną, a przez reprezentatywne wejście, powstałe w wyniku przebudowy hotelu i restauracji Residenz Hotel & Cafe. Kino to, ze swoim wejściem bezpośrednio z ulicy i pojemnością na 900 osób, stanowić mogło już śmiałą przeciwwagę dla teatru: „Otwarty dzisiejszego wieczoru »uroczystym przedstawieniem« nowy Tauentzien-Theater przy Tauentzienplatz należy bez wątpienia do tych kin, które tak się mają do dawnych kintoppów, jak wystawny hotel do knajpy dla stangretów. Urządzenie dużej sali jest wręcz przepyszne” – pisał dziennikarz „Schlesische Zeitung”[30]. Kino zaprojektowane przez Alvina Wedemanna czynne było do początków stycznia 1929 roku, ustępując miejsca budowie domu handlowego Wertheim (dziś Renoma).

W 1920 roku na innym rogu Tauentzienplatz, pod numerem 11, otwarto Ufa-Theater – kino bliźniacze do Tauentzien-Theater, także zaprojektowane przez Alvina Wedemanna. Ufa już w 1918 roku przejęła w dzierżawę obiekt pod nr 15, posiadała więc dwa najbardziej reprezentatywne kina w mieście, ulokowane na jednym placu. Dane statystyczne za rok 1926 przekonują, że okolica ta stanowiła „serce kinowe” miasta: najwyższą frekwencję odnotowano w kinach Ufa-Theater (400 tys.),

[28] H. Richter: *Das Lichtspieltheater, sein Ursprung und sein Entwicklungsgang*, [w:] *Das Deutsche Lichtspieltheater in Vergangenheit, Gegenwart und Zukunft*, Hg. R. Pabst, Berlin 1926, s. 36.

[29] *Leere Theater – volle Kintöpfe*, „Schlesische Zeitung” 1912, 29.09.

[30] A.D., *Tauentzien-Theater*, „Schlesische Zeitung” 1913, 23.08.

Tauentzien-Theater (370 tys.) oraz Palast-Theater (300 tys.). Te trzy kina dysponowały 20% miejsc kinowych w mieście, odwiedziło je 26% wrocławskich widzów, wygenerowały 36% wszystkich przychodów z kin<sup>[31]</sup>. W 1932 roku Ufa-Theater zmienił nazwę na Tauentzien-Theater – przywrócono w ten sposób pamięć po rozebranych obiektach. Natomiast rok później sztandarowym kinem największego niemieckiego koncernu filmowego został Ufa-Palast – wcześniejsze kino Deli.

Deli otwarto w 1927 roku na rogu Alte Fridrichstr. i Kaiser-Wilhelm-Str. (ul. Nasypowa i Powstańców Śl.). Kino zaprojektował Hans Poelzig, twórca jednego z najbardziej eleganckich kin berlińskich – Capitol am ZOO na 1300 miejsc, uruchomionego w 1925 roku. Wrocławskie kino było nieco mniejsze (1150 miejsc), ale nie mniej eleganckie. Szczególną uwagę przykuwał gwiazdzisty firmament i zamontowane po obu stronach sceny organy Oskalyd – pierwsze tego typu we Wrocławiu. Prasa zachwycała się:

Dla profesora Poelziga nie było to łatwe zadanie, aby na niepozornej Friedrichstraße, obok konwencjonalnych, lichych koszar czynszowych wybudować kino o szczególnej wielkości i charakterze, jakiego dotychczas nie posiadaliśmy. [...] Cała budowla, będąca oryginalnym dziełem twórczej osobowości artystycznej, wyraźnie przemawia językiem naszych czasów; nie ma w sobie jednak nic z prowizoryczności, obliczonej na krótkotrwały efekt, który zdaje się kwalifikować wiele z naszych gmachów co najwyżej dla jednej generacji. Ona bierze pod uwagę fakt, że kino jest dzisiaj całkowicie poważnie traktowanym czynnikiem kulturalnym<sup>[32]</sup>.

Deli początkowo należało do firmy Deutsche Lichtspieltheater GmbH, jednak już na początku 1928 roku przejęli je wrocławscy potentaci na rynku kin – bracia Curt i Erwin Hirschbergowie. Komentowano, że w ich rękach znalazło się „najpiękniejsze pomieszczenie kinowe Wrocławia”<sup>[33]</sup>. W tym aspekcie jednak Deli mogło konkurować z Glorią.

Gloria-Palast przy Schweidnitzerstr. 37, zaprojektowany przez Ottona Schenderleina, powstał w wyniku gruntownej przebudowy wcześniejszego kina na tym miejscu, jakim było liczące 250 miejsc Ah-Lichtspiele. Nowe kino, na 600 miejsc, otwarto w 1927 roku. Nie robiło wrażenia wielkością, ale wytwornością i nowoczesnością. Foyer wyłożono białym marmurem, widownia utrzymana była w złocie, fotele pokryte czerwoną safianową skórą. W prasie pisano:

Otwarty wczoraj uroczyście Gloria-Palast ma być, jak powiedziano w prologu, *dumą miasta*. Ta ambitna ogólna perspektywa, abstrahując od entuzjazmu uroczystej chwili, jest uprawniona. [...] Kunszt i celowość łączą się tutaj w harmonijnym związku. W tym intymnym budynku promieniają sufity i ściany, całe to luksusowe, a przy tym subtelne wnętrze emanuje błogostanem. Twórca tych efektów, architekt Schenderlein, może być dumny

[31] Zob. A. Dębski, *Kina w niemieckim Wrocławiu...*, s. 44.

[32] Dr. St., *Breslaus neues Lichtspielhaus. Eröffnungsfeier im „Deli“*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1927, 20.01.

[33] x., *Festvorstellung im Deli-Theater*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1928, 7.01.



ze swojego dzieła. A wraz z nim inwestorzy, bracia Hirschberg: ci dwaj wybitnie pracowici i mądrzy dwudziestosiedmiolatekowie, którzy posiadają dzisiaj pięć wrocławskich kin, w tym to najpiękniejsze[34].

Otto Schenderlein już rok wcześniej – na zlecenie braci Hirschberg – wybudował kino Kristall-Palast na 600 miejsc przy Klosterstr. 47 (ul. Traugutta), o którym pisano, że „jednoczy najnowsze architektoniczne pryncypia z wytwornym smakiem” oraz że „tylko Berlin ma takie pałace”[35]. Było ono premierowym kinem Hirschbergów do czasu przejścia przez nich Glorii oraz Deli. Hirschbergowie rozpoczęli działalność w 1918 roku, otwierając swe pierwsze kino w Jaworzynie Śląskiej. Później rozszerzyli działalność na Psie Pole i Kąty Wrocławskie, a w 1922 roku otwarli kino we Wrocławiu. W 1928 roku, po 10 latach działalności, zatrudniali 200 ludzi i osiągnęli przychody rzędu 3 miliony marek rocznie, z których 400 tysięcy trafiało do kasy miasta w formie podatków. Ich kina odwiedzało 4 tysiące osób dziennie. Wrocławska prasa konstataowała z okazji jubileuszu, że „jeśli stolica Śląska dysponuje dziś kinami dużymi i luksusowymi, to fakt ten jest w pierwszej kolejności zasługą braci Hirschberg, którzy nadali tempo naszemu budownictwu kinowemu, a obecnie jednoczą w jednym ręku nie mniej niż siedem teatrów”[36].

Największym konkurentem Hirschbergów we Wrocławiu była firma Schauburg, która w 1929 roku przy Gartenstr. 67 uruchomiła kino Capitol na 1150 miejsc, zaprojektowane przez Friedricha Lippa – twórcę dużego Atrium w Berlinie na 2000 miejsc (1927). Capitol wyróżniał się imponującym frontem ulicznym, złotym wystrojem, „organami barwnymi” o szerokiej skali kolorów (po raz pierwszy zastosowanymi w berlińskim Titania-Palast w 1928 roku), organami Oskalyd z 800 piszczałkami oraz potężną stacją transformatorową – zużycie prądu przez kino odpowiadało zużyciu miasteczka liczącego 15–20 tysięcy mieszkańców. Prasa pisała: „Powstała tu budowla o prawdziwie wielkomijskim przepychu, bogata i okazała architektura, która odpowiada gwałtownej temperaturze współczesnego życia. Wszystko o wyszukanej, ambitnej wartości, wszystko w triumfującym bogactwie – publiczność jest już zdobyta i zjednana, jeszcze zanim doszło do przedstawień”[37]. „Złoty dom” (jak nazywano Capitol) w pierwszym roku funkcjonowania odwiedziło milion widzów. Było to najbardziej reprezentatywne kino firmy Schauburg, która w swoim parku kinowym posiadała też Palast-Theater i Kammer-Lichtspiele.

Struktura właścicielska na wrocławskim rynku kin zmieniła się, gdy do władzy doszli narodowi socjaliści. Hirschbergom, będącym Żydami, odebrano ich kina, a po wybuchu wojny osadzono w obozie pracy w Sławięcicach. Kina te przejęła Ufa, mająca po tej operacji osiem

[34] ps., *Eröffnung des Gloria-Palastes*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1927, 24.09.

[35] Zob. A. Dębski, *Od Zur Lachmuskel do Kristall-Palast. Z dziejów kina i jego roli społecznej we Wrocławiu do 1945 roku*, „Sobótka” 2015, nr 2, s. 56–57.

[36] d., *Zehn Jahre Kosmos-Theater-Betriebe*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1928, 24.08.

[37] H.M., *Eröffnung des Capitol*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1929, 22.02.

obiektów we Wrocławiu, w tym trzy premierowe: Ufa-Palast, Gloria-Palast oraz Tauentzien-Theater. Czwartym kinem premierowym był Capitol firmy Schauburg. W 1942 roku status obiektu premierowego, jako piąte we Wrocławiu, otrzymała Scala (także należąca do Ufy).

W latach trzydziestych nie budowano we Wrocławiu dużo kin, ale je unowocześniano – na przykład Ufa na modernizację swoich ośmiu kin wydała w 1938 roku 100 tysięcy marek[38]. Jednym z nielicznych kin, które rozpoczęły działalność w okresie nazistowskim, było Roxy przy Kürassierstr. 15 (al. Hallera). Na jego cele przebudowano budynek dawnej loży masońskiej Odd Fellow, powstały w 1925 roku. Kino, liczące 800 miejsc, otwarto w roku 1938. Ciekawostką było, że urządzono w nim 12 miejsc dla osób niedosłyszących (otrzymywali przy kasie słuchawki, podłączane do gniazdek przy siedzeniach, mieli też możliwość sterowania głośnością dźwięku). W kinie nie zabrakło też symboli narodowosocjalistycznych: „Pomieszczenie kasowe na przedniej stronie ma okrągły «horyzont», czyli wybrzuszenie, na którym umieszczono popiersie Führera”[39].

Spośród wymienionych kin tylko część nadawała się po wojnie do użytku. Ufa-Palast, Gloria-Palast Kristall-Palast i Tauentzien-Theater zostały doszczętnie zburzone. Na Scalę spadło osiem granatów – miała zniszczony dach, scenę i organy[40]. Uruchomiono ją w 1947 roku pod nazwą Scala, którą w roku 1954 zmieniono na Pokój. Roxy otwarto w 1950 roku pod nazwą Przewodnik (w latach dziewięćdziesiątych przekształcono ją na Lwów). Kammer-Lichtspiele przebudowano na cele teatralne – w 1949 roku otwarto tam Dolnośląski Teatr Żydowski (sala funkcjonuje do dziś jako Scena Kameralna Teatru Polskiego). Jak już wspomniano, najwcześniej uruchomiono Palast-Theater (Warszawa) i Capitol (Śląsk). Ten ostatni obiekt (po przebudowie z lat 2011–2013) powrócił do pierwotnej nazwy i jest Teatrem Muzycznym Capitol. „Stara” Warszawa funkcjonowała do 1968 roku, ale ze względu na zły stan techniczny budynek rozebrano. Uroczyste otwarcie jej następczyni (też pod nazwą Warszawa) – „pierwszej, jak podkreślano, całkowicie nowej inwestycji kulturalnej w powojennym Wrocławiu” – nastąpiło w roku 1973[41]. Od roku 2011 na jej miejscu wznosi się gruntownie przebudowane Dolnośląskie Centrum Filmowe.

### Jelenia Góra: miasto średniej wielkości[42]

Ludność Jeleniej Góry w latach 1900–1939 wzrosła z 20 tysięcy do 35 tysięcy mieszkańców. Pierwszy seans filmowy w mieście miał miejsce 11 listopada 1896 roku w małej salce Domu Koncertowego przy ówczes-

[38] Zob. *Modernisierung der Breslauer Ufa-Theater*, „Film-Kurier” 1938, 23.08.

[39] chi, *Von der Loge zum Film-Palast*, „Schlesische Tageszeitung” 1938, 26.02.

[40] Zob. A. Dębski, *Kina w niemieckim Wrocławiu...*, s. 51.

[41] ASG [A. Seidel-Grzebińska], *Kino „Warszawa”*, [w:] *Atlas architektury Wrocławia*, t. I, red. J. Hara-

simowicz, s. 205. Zob. także A. Gabiś, *Poszukiwanie formy: trzy pomysły na kino Warszawa we Wrocławiu*, [w:] *Wrocław będzie miastem filmowym...*, s. 208–210.  
[42] Niemieckie statystyki urzędowe wyróżniały miasta duże (*Großstädte*: powyżej 100 tys. mieszkańców), średnie (*Mittelstädte*: 20–100 tys.), małe (*Kleinstädte*: 5–20 tys.) oraz tzw. *Landstädte* (do 5 tys. mieszkańców).

nej Promenade (dzisiaj ul. Bankowa – mieści się tam Jeleniogórskie Centrum Kultury), a projekcje trwały kilkanaście dni[43]. W kolejnych latach w Jeleniej Górze gościły kina objazdowe, wynajmujące różne sale na potrzeby projekcji.

Pierwsze kino stacjonarne w mieście powstało w 1907 roku w tym samym miejscu, gdzie odbywały się pierwsze projekcje w 1896 roku. Nosiło nazwę Bioskop-Theater i działało do 1909 roku. Zostało wówczas przeniesione do zajazdu Kronprinz przy Schützenstr. 17 (ul. Piłsudskiego), w którym mieściła się sala taneczna. Funkcjonowało jako Salon-Kinematograph in Kronprinz, przy czym sala ta miała charakter wielofunkcyjny. Trudno coś powiedzieć o działalności kina w latach 1910–1911, gdyż w tym okresie prasa nie publikowała na jego temat informacji[44].

W 1912 roku kino to uruchomiono pod nazwą Kronprinz-Lichtspielhaus. W sali ustawiono rzędy siedzeń, łóżka („7 stolików, a przy każdym dwa fotele”), pianino i automat muzyczny – mieściło blisko 250 miejsc[45]. W kolejnych latach kino zmieniało nazwy na Adler-Lichtspiele, Hirschberger Lichtspielhaus i Union-Theater, a zakończyło działalność w 1924 roku[46].

W 1909 roku przy Bahnhofstr. 56 (ul. 1 Maja) otwarto typowe, małe kino sklepowe o powierzchni 84 m<sup>2</sup>. W 1910 roku – „z myślą o wygodzie widzów” – lekko podniesiono podłogę z tyłu sali. Pierwsi właściciele szybko się zmieniali, zmieniała się też nazwa kina (Welt-Theater – Central-Theater – Metropol-Theater). W tej formie funkcjonowało ono do 1916 roku, gdy zdecydowano o budowie większej sali – dotychczasowa „szybko przestała wystarczać wciąż zwiększającej się publiczności, której sporą część stanowili turyści”[47]. Nową salę kinową wzniesiono na zapleczu budynku, a w miejscu dawnej utworzono pasaż prowadzący na podwórze. Kino mieściło 300 miejsc i miało wbudowany balkon – jego nazwę zmieniono na Kammer-Lichtspiele. Duża popularność kina była powodem jego kolejnej rozbudowy – w 1924 roku widownię zwiększono do blisko 400 miejsc[48].

Jeszcze przed I wojną światową powstało w Jeleniej Górze kolejne kino. Przy Alte Herrenstr. 3 (ul. Krótka) znajdował się zajazd Drei Kronen, który na parterze mieścił salę restauracyjną, a na piętrze salę teatralną z balkonem służącą przedstawieniom *variétés*. Seanse kin objazdowych odbywały się tutaj od 1897 roku, a w 1910 roku uruchomiono regularne kino Apollo-Theater, jednak sala teatralna zachowała charakter wielofunkcyjny. W 1913 roku na kino zaadaptowano część położonej na parterze restauracji, tworząc salę ze sceną na 200 miejsc. W 1925 roku kino przeniesiono do sali na piętrze i nazwano je Palast-Theater[49].

[43] Zob. I. Łaborewicz, *Kina w Jeleniej Górze (od XIX do XXI w.)*, [w:] *Jeleniogórska ścieżka filmowa. 115 lat kin w Jeleniej Górze* [katalog], Jelenia Góra 2011, s. 3.

[44] Zob. idem, *Zarys historii kin w Jeleniej Górze...*

[45] Idem, *Przedwojenne kina w Jeleniej Górze*, „Sudety” 2006, nr 3, s. 11.

[46] Zob. idem, *Zarys historii kin w Jeleniej Górze...*

[47] Idem, *Przedwojenne kina w Jeleniej Górze...*, s. 11.

[48] Zob. ibidem.

[49] Zob. I. Łaborewicz, *Zarys historii kin w Jeleniej Górze...*

W 1926 roku Palast-Theater przejęty został przez spółkę Schauburg Hirschberg Willy Schulz & Co. (wkrótce zmieniła nazwę na Vereinigte Lichtspiele Willy Schulz & Co – w jej posiadaniu znajdowało się też kilka kin wałbrzyskich). Zmieniła ona nazwę kina na Schauburg, a w 1927 roku dokonała jego modernizacji, po której liczyło ono ponad 300 miejsc. W tym samym roku przejęła ona i zmodernizowała także kino Kammer-Lichtspiele:

ekran został cofnięty, a przed nim umieszczono małą scenę i kanał dla muzyków, co umożliwiło organizowanie tu również występów estradowych. Przy okazji zmodernizowano także samą salę kinową. Przykryto też szklanym dachem podwórko pomiędzy kamienicą a kinem[50].

Po tych zmianach firma Schulza zarządzała dwoma kinami, posiadającymi łącznie około 700 miejsc.

Stale rosnąca popularność filmu jako rozrywki – w powiązaniu z celami nazistowskiej propagandy – unaocznily potrzebę uruchomienia nowej sali kinowej. W 1936 roku przy Poststr. 11/12 (ul. Pocztowa) wybudowano Capitol – „niezmiernie nowoczesny i w swojej budowlanej formie wzorcowy teatr świetlny [...], który przynosi zaszczyt prowincji śląskiej”[51]. Kino miało blisko 700 miejsc i także znajdowało się w posiadaniu firmy Schulza. Widowni przydano złoto-srebrną tonację. Wznosiły się nad nią trzy kopuły sufitowe z nowoczesnym oświetleniem. Dzięki tak zwanym „organom świetlnym” scena mogła być oświetlana różnymi kolorami. Na parterze zamontowano jasne, orzechowe siedzenia z czerwonymi oparciami, a na balkonie fotele obite czerwoną tapicerką. Na balkonie umieszczono również łóżko. Kino wyposażono w nowoczesne urządzenia techniczne, w tym dwa projektory ze specjalnymi lampami do filmów kolorowych. Kino zaprojektował Alfred Goetsch, architekt wrocławski, który (zwłaszcza w latach trzydziestych) miał znaczący wkład w budowy i przebudowy dolnośląskich kin. W otwarciu, na które zaproszono przedstawicieli partii, urzędów, prasy, branży filmowej i innych gości, podkreślano między innymi, „jak ważne jest godne kino dla przemysłu filmowego”[52]. Przeprowadzono także modernizacje istniejących kin – na przykład w roku 1937 renowacji poddano Schauburg oraz Kammer-Lichtspiele (te ostatnie otrzymało między innymi neonowe litery na fasadzie)[53].

Przed końcem wojny w Jeleniej Górze funkcjonowały trzy kina, które szybko wznowiły działalność po zakończeniu działań wojennych: Capitol jako Lot – 2 września (polską nazwę utworzyły trzy ostatnie litery przedwojennego kina), Kammer-Lichtspiele jako Marysieńka – 3 września (nazwę nadał nowy właściciel na cześć swojej żony, która podczas wojny uratowała mu życie) oraz Schauburg jako Tatry – 27 października 1945 roku (w roku 1997 otwarto je pod nową nazwą Grand)[54]. Do dzisiaj działają Lot i Grand, a Marysieńkę zamknięto w roku 2010.

[50] Idem, *Przedwojenne kina w Jeleniej Górze...*, s. 12.

[51] K.L. [K. Lorenz], *Neues Kino in Hirschberg. Das „Capitol”*, „Film-Kurier” 1936, 10.10.

[52] Ibidem.

[53] Zob. *Weitere Vervollkommnung des schlesischen Theaterparks*, „Film-Kurier” 1937, 3.11.

[54] Zob. *Jeleniogórska ścieżka filmowa...*, s. 6, 12, 14.

**Strzelin:  
małe miasteczko**

Ludność Strzelina zwiększyła się w latach 1900–1939 z 9 tysięcy do 12 tysięcy. Pierwsze kino stacjonarne o nazwie Zentral-Kino-Theater uruchomiono tu w 1911 roku. Seanse organizowano w sali tanecznej gospody Luisenhof przy Woiselwitzstr. (ul. Brzegowa) – mogła ona pomieścić 150 widzów. Pobyt ciepłą porą raczej nie należał tu do komfortowych – anons z 1911 roku informował, że „od teraz sala będzie dezynfekowana zapachem jodłowym podczas każdej przerwy”[55]. Aby zapewnić widzom dobry nastrój, właściciel gospody podczas seansów oferował piwo. Recytator objaśniał wydarzenia filmowe i rozbawiał publiczność podczas przerw. Właścicielem kina był August Hiemsch, objazdowy kinematografista przybyły z Gór Sowich, z którego nazwiskiem strzelińska kinematografia łączyła się do 1945 roku.

Kino w gospodzie Luisenhof funkcjonowało około roku – następnie Hiemsch wynajął większe pomieszczenie, dawną stajnię przy Münsterbergerstr. 16 (ul. Kościuszki), urządzając w niej salę kinową na 250 miejsc. Nowy obiekt nosił nazwę Central-Theater. Oprawę muzyczną zapewniały panie: najpierw Trudel Heinrich, a następnie Marthel Hiemsch (córka właściciela). Komentator musiał także umieć śpiewać, a ponadto odpowiedzialny był za dźwięki specjalne podczas „dzikich scen”, uderzając pałką w skrzynkę wypełnioną szkłem. Jeśli dawniej krótkie filmiki przedzielone były przerwami, tak i teraz z przerwami wyświetlano poszczególne akty filmów długometrażowych (program uzupełniały kroniki i krótkie komedijki). Kino to czynne było niemal do końca pierwszej wojny światowej[56].

W 1918 roku Hiemsch przejął hotel Fürst Blücher przy Rynku, którego salę bankietową przerobił na kino Blücher-Lichtspiele, wyposażone w 450 miejsc. Pianistkę zastąpiła niewielka orkiestra, zrezygnowano z usług komentatora. Kino cieszyło się popularnością mieszkańców miasteczka oraz okolic, ale wkrótce i ono przestało wystarczać: „Zapotrzebowanie na właściwą budowlę kinową rosło i nawoływanie o nią stawało się coraz głośniejsze, niezależnie od tego, że sala Blücher-Lichtspiele przy natłoku widzów podczas wielu filmów okazywała się za mała. Miasto i wieś tęskniły za godnym miejscem dla filmu”[57].

Hiemsch zdecydował o budowie od podstaw nowego kina na 600 miejsc, które otworzył w 1928 roku przy Poststr. 1 (ul. Mickiewicza). Nadał mu nazwę Capitol. Wyposażone zostało ono w scenę i zostało przystosowane akustycznie do projekcji filmów dźwiękowych, które nadejść miały niebawem. W „Film-Kurierze” pisano:

Forma jest nowoczesna i utrzymana w prostym, rzeczowym stylu; pomimo to podjęto próbę uzyskania bogatego wrażenia, zwłaszcza poprzez kolorystykę. Udało się utrzymać koszty na poziomie 80 tys. marek, wliczając w to wyposażenie kinotechniczne oraz siedzenia. W kwocie tej mieszczą się większy garaż i stojaki na rowery, co jest szczególnie ważne dla teatru

[55] K.S., *Als das Kino in Deutschland einzog. Aus alten und jungen Tagen eines schlesischen Kinobesitzers*, „Film-Kurier” 1926, 24.07.

[56] Zob. K. Seidel, *Strehleener Film-Erinnerungen*, „Der Schlesier” 1959, Nr. 41.

[57] Ibidem.

średniej wielkości miasta, gdyż duża część widzów dojeżdża z pobliskich okolic na motocyklu lub rowerze<sup>[58]</sup>.

Wyimek ze strzeleńskiej prasy nie pozostawia wątpliwości, że obiekt zaprojektowany przez wrocławskiego architekta Heimanna było dumą miasta:

Wykonanie, wyposażenie, oświetlenie i wymalowanie oddziałują w ich nowoczesnej i praktycznej formie jako jednolita całość, której elementy ze sobą nastrojowo harmonizują, co na nas strzelinianach, którzy doświadczamy tego rodzaju budowli po raz pierwszy, wywołuje co prawda osobliwe, ale zupełnie miłe wrażenie. Jako dzieło prywatnego przedsiębiorcy skłania ono widza do szczerego uznania; uznania dla przedsiębiorcy oraz tych wszystkich, którzy takie dzieło obmyśli i wykonali<sup>[59]</sup>.

Po otwarciu Capitolu Hiemsch organizował w tym kinie codzienne projekcje, a Blücher-Lichtspiele użytkował tylko okazjnie – książki adresowe kin niemieckich pokazują, że zamknął je w 1933 roku. Sam Capitol nie przechodził już większych zmian, choć był modernizowany – na przykład w 1934 roku wymieniono w nim fotele oraz zamontowano nową wentylację i projektor<sup>[60]</sup>. Kino działało do stycznia 1945 roku, kiedy to przekształcono je w schronienie dla uciekinierów przed Armią Czerwoną. W listopadzie 1945 roku w rodzinnym Strzelinie pochowana została żona Hiemscha, Anna (obok zmarłej przedwcześnie córki Marthel), natomiast August Hiemsch został przesiedlony do Bethel koło Bielefeld, gdzie zmarł w 1955 roku<sup>[61]</sup>.

Dawne kino Capitol uruchomiono po wojnie pod nazwą Grażyna. Budynek rozebrano w 2011 roku (kino zamknięto kilka lat wcześniej) – od 2015 roku na jego miejscu funkcjonuje Strzeleński Ośrodek Kultury, w którym działa nowe kino Grażyna na 300 miejsc.

## Dolny Śląsk – Historyczna Baza Kin

Obiekty kinowe od lat dwudziestych były dumą wielu dolnośląskich miast i miasteczek. W 1927 roku, przy okazji otwarcia wrocławskiego Gloria-Palast, w prasie pisano: „Wrocław plasuje się pod niektórymi względami – ba, pod wieloma względami, tak to już jest – za innymi miastami podobnej wielkości w Rzeszy. [...] W jednym obszarze dystans zniknął – ba, w tym obszarze minus zamienił się w plus. Chodzi mianowicie o kina”<sup>[62]</sup>. Właściciel obiektu w Lubawce podczas jego przebudowy w 1929 roku „nie szczędził sił ani środków, aby jednemu kinu tego miłego granicznego miasteczka [...] nadać szczególny charakter”<sup>[63]</sup>. Gdy w 1930 roku otwarto Kronen-Lichtspiele w Starym Zdroju (Wałbrzych), zauważono: „Gdzie dzisiaj zajmuje miejsce nowoczesna budowla, niegdyś stało małe kino, które było jednocześnie najstarszym kinem w powiecie”<sup>[64]</sup>. I w podobnym duchu na temat

[58] K. Lorenz, *Das „Capitol“ in Strehlen*, „Film-Kurier“ 1928, 22.09.

[59] *Das Capitol in Strehlen*, „Film-Kurier“ 1928, 21.09 (cyt. ze „Strehleener Tageblatt“).

[60] Zob. *Schlesien sehr aktiv. Zahlreiche Umbauten und Erneuerungen*, „Film-Kurier“ 1934, 19.07.

[61] Zob. K. Seidel, op.cit.

[62] ps., *Eröffnung des Gloria-Palastes...*

[63] *Bau-Veränderung in Liebau*, „Film-Kurier“ 1929, 26.07.

[64] *Kronen-Lichtspiele, Altwasser*, „Film-Kurier“ 1930, 21.10.

Union-Theater we Wschowie, otwartego w 1939 roku: „Na miejscu walcącego się obiektu [...] stanęła teraz nowoczesna budowla kinowa, która pod względem wykonania i wyposażenia posiada wszystko to, czego można sobie obiecywać po prawdziwej placówce filmowo-kulturalnej. Wygląd zewnętrzny przydał tu jednocześnie obrazowi miasta zupełnie nowego charakteru”[65].

Regionalną specyfikę kin dolnośląskich trudno uchwycić kompleksowo bez dostępu do odpowiednich źródeł, jak i narzędzi informatycznych, pozwalających na przetwarzanie sporej liczby danych. W ramach projektu „Historia kina na Dolnym Śląsku do 1945 roku” utworzono w związku z tym internetową Historyczną Bazę Kin ([www.historiakina-dolnyslask.eu](http://www.historiakina-dolnyslask.eu)). Opiera się ona zasadniczo na księgach adresowych *Reichs-Kino-Adressbuch*, publikowanych niemal corocznie w latach 1919–1942 przez wydawnictwo Lichtbild-Bühne. Jej zawartość jest efektem ankiet wypełnianych przez właścicieli kin. Zawierały one podstawowe dane: adres kina, datę powstania, liczbę miejsc, częstotliwość projekcji, nazwisko właściciela. Informacje te tworzą zasadniczą strukturę rekordów, pozwalając jednak na ich poszerzanie o wiadomości z innych źródeł (dodano na przykład pola zawierające nazwiska architektów, stworzono możliwość dopisywania informacji prasowych, jak też wklejania artykułów oraz zdjęć). Baza HBK powstała w ramach projektu dotyczącego kin na Dolnym Śląsku do 1945 roku, ale w założeniach jest wypełnienie jej także informacjami powojennymi – celem jest zebranie informacji na temat kin, które działały niegdyś bądź funkcjonują dzisiaj w regionie. Równie ważna jest także możliwość analizowania danych – na przykład w określonym przedziale czasowym lub na wybranym obszarze geograficznym. W bazie HBK wprowadzono więc podziały terytorialne, umożliwiające selekcjonowanie kin według powiatów i z uwzględnieniem podziału administracyjnego przed 1945 roku i obecnie. Baza internetowa jest tutaj narzędziem, które znacznie wzbogaca możliwości wychwytywania i analizowania informacji, stanowiąc wsparcie dla tradycyjnej humanistyki.

A.D., *Tauentzien-Theater*, „Schlesische Zeitung” 1913, 23.08

ASG [A. Seidel-Grzezińska], *Kino „Warszawa”*, [w:] *Atlas architektury Wrocławia*, t. I, red. J. Harasimowicz

*Bau-Veränderung in Liebau*, „Film-Kurier” 1929, 26.07

chi, *Von der Loge zum Film-Palast*, „Schlesische Tageszeitung” 1938, 26.02

d., *Zehn Jahre Kosmos-Theater-Betriebe*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1928, 24.08

Das „Capitol” in Breslau [wspomnienie Wernera Riedela], „Der Schlesier” 1954, Nr. 8

Das Capitol in Strehlen, „Film-Kurier” 1928, 21.09

[65] *Union-Theater Fraustadt/Schlesien*, „Film-Kurier” 1939, 4.02.

## BIBLIOGRAFIA

- Dębski A., *Działania wojenne, przejmowanie terenów Dolnego Śląska przez Armię Czerwoną*, [w:] *Dolny Śląsk 1945 – Dolny Śląsk 2005*, red. B. Cybulski, Wrocław 2006
- Dębski A., *Historia kina we Wrocławiu w latach 1896–1918*, Wrocław 2009
- Dębski A., *Kina na Dolnym Śląsku w świetle spisu z 31 marca 1935 r.*, [w:] *Błogosławiony kraj? Szkice o historii i pamięci Dolnego Śląska*, red. D. Margiela, K. Ruchniewicz, Wrocław 2011
- Dębski A., *Kina w niemieckim Wrocławiu (1906–1945)*, [w:] *Wrocław będzie miastem filmowym... Z dziejów kina w stolicy Dolnego Śląska*, red. A. Dębski, M. Zybura, Wrocław 2008
- Dębski A., *Nowoczesność, rozrywka, propaganda. Historia kina we Wrocławiu w latach 1919–1945*, Wrocław 2019
- Dębski A., *Od Zur Lachmuskel do Kristall-Palast. Z dziejów kina i jego roli społecznej we Wrocławiu do 1945 roku*, „Sobótka” 2015, nr 2
- Diederichs H.H., *Frühgeschichte deutscher Filmtheorie. Ihre Entstehung und Entwicklung bis zum ersten Weltkrieg*, rozprawa habilitacyjna na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu J.W. Goethego we Frankfurcie nad Menem 1996, <<http://publikationen.ub.uni-frankfurt.de/opus4/frontdoor/index/index/docId/4924>> [dostęp: 13.05.2019]
- Dolnośląski rocznik statystyczny 1964*, Wrocław 1964
- Dr. St., *Breslaus neues Lichtspielhaus. Eröffnungsfeier im „Deli“*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1927, 20.01
- Drewniak B., *Teatr i film Trzeciej Rzeszy*, Gdańsk 2011
- E. Ro., *Ein Kino fährt ins Dorf*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1938, 27.03
- Gabiś A., *Poszukiwanie formy: trzy pomysły na kino Warszawa we Wrocławiu*, [w:] *Wrocław będzie miastem filmowym... Z dziejów kina w stolicy Dolnego Śląska*, red. A. Dębski, M. Zybura, Wrocław 2008
- Garncarz J., *O powstawaniu kin w Niemczech w latach 1896–1914*, tłum. T. Gabiś, [w:] *KINtop. Antologia wczesnego kina*, cz. I, red. A. Dębski, M. Loiperdinger, Wrocław 2016
- Goliński L., *Czy mieszkańcy ziem zachodnich mogą uczyć się do kina?*, „Słowo Polskie” 1958, 13.01
- H.M., *Eröffnung des Capitol*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1929, 22.02
- K.L. [K. Lorenz], *Neues Kino in Hirschberg. Das „Capitol“*, „Film-Kurier” 1936, 10.10
- K.S., *Als das Kino in Deutschland einzog. Aus alten und jungen Tagen eines schlesischen Kinobesitzers*, „Film-Kurier” 1926, 24.07
- Kleines Feuilleton. „Kientopp“*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1935, 13.01
- Kronen-Lichtspiele, Altwasser*, „Film-Kurier” 1930, 21.10
- Leere Theater – volle Kientöpfe*, „Schlesische Zeitung” 1912, 29.09
- Loiperdinger M., *Abgründe (Przepaść) – Początek długometrażowych filmów fabularnych we Wrocławiu (1910/1911)*, tłum. A. Dębski, [w:] *Wrocław będzie miastem filmowym... Z dziejów kina w stolicy Dolnego Śląska*, red. A. Dębski, M. Zybura, Wrocław 2008
- Lorenz K., *Das „Capitol” in Strehlen*, „Film-Kurier” 1928, 22.09
- Łaborewicz I., *Kina w Jeleniej Górze (od XIX do XXI w.)*, [w:] *Jeleniogórska ścieżka filmowa. 115 lat kin w Jeleniej Górze* [katalog], Jelenia Góra 2011
- Łaborewicz I., *Przedwojenne kina w Jeleniej Górze*, „Sudety” 2006, nr 3, s. 11.
- Łaborewicz I., *Zarys historii kin w Jeleniej Górze w latach 1896–1945*, [w:] *Z dziejów kina na Dolnym Śląsku do 1945 roku*, red. A. Dębski, Poznań 2019 (w przygotowaniu)
- Modernisierung der Breslauer Ufa-Theater*, „Film-Kurier” 1938, 23.08
- Programme von Kinematographen-Theatern oraz Adressen-Liste*, „Der Kinematograph” 1907, 2.10



- ps., *Eröffnung des Gloria-Palastes*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1927, 24.09
- Richter H., *Das Lichtspieltheater, sein Ursprung und sein Entwicklungsgang*, [w:] *Das Deutsche Lichtspieltheater in Vergangenheit, Gegenwart und Zukunft*, Hg. R. Pabst, Berlin 1926
- Rocznik statystyczny miasta Wrocławia 1971*, Wrocław 1971
- Rocznik statystyczny miasta Wrocławia i województwa wrocławskiego 1959*, Wrocław 1959
- Rocznik statystyczny województwa wrocławskiego 1971*, Wrocław 1971
- Schlesien sehr aktiv. Zahlreiche Umbauten und Erneuerungen*, „Film-Kurier” 1934, 19.07
- Schlesische Besucherzahlen*, „Film-Kurier” 1941, 15.03
- Seidel K., *Strehleiner Film-Erinnerungen*, „Der Schlesier” 1959, Nr. 41.
- Stahr G., *Volks-gemeinschaft vor dem Leinwand? Der nationalsozialistische Film und sein Publikum*, Berlin 2001
- Sznajder M., *Upowszechnianie kultury filmowej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1975*, [w:] *Kultura na Dolnym Śląsku*, red. J. Trzynadlowski, Warszawa–Wrocław 1977
- The Fairground Cinema Database*, <<http://earlycinema.dch.phil-fak.uni-koeln.de>> [dostęp: 13.05.2019]
- Union-Theater Fraustadt/Schlesien*, „Film-Kurier” 1939, 4.02
- Weitere Vervollkommnung des schlesischen Theaterparks*, „Film-Kurier” 1937, 3.11
- Wrocław. Przewodnik po dawnym i współczesnym mieście*, Warszawa 1963
- x., *Festvorstellung im Deli-Theater*, „Breslauer Neueste Nachrichten” 1928, 7.01